

Rzymskie radio jest fenomenem, który nie ma sobie równych w pozostałych częściach Włoch. Mnogość stacji pełniących rolę platform, zastępy dziennikarzy, byłych piłkarzy i liderów opinii to wielkie show. Oto opinie...

Furio Focolari (Radio Mattina 104.5): "Mecz Romy z Napoli będzie wyrównany. Mourinho, nie dość, że przegrał w sensacyjny sposób mecz, to jeszcze sprawił, że klub wygląda wręcz śmiesznie. Mou popełnił później wiele błędów, mówił jakby miał halucynacje, tworząc rozdzwięk w szatni i tworząc problem finansowy dla klubu, z zawodnikami, którzy są teraz warci zero. To do niego nie pasuje, to nie jest możliwe, żeby Villar, Diawara, Mayoral nie mogli zagrać 10 minut. Mourinho się myli trzeba mieć odwagę, żeby to powiedzieć. Na miejscu Lotito zadzwoniłbym do Friedkinsa: "Ja wam daję Muriqi, Escalante i Vavro, a wy mi Mayorala, Diawarę i Kumbullę". To nie są wielcy piłkarze, ale nie są też tacy, jak mówi Mourinho. Kumbulla zatrzymał Lewandowskiego w reprezentacji."

Stefano Agresti (Radio Mattina 104.5): "Mourinho dokonał szalonej rzeczy, odciął część składu po paru kolejkach ligowych. Nie pamiętam trenera, który wyrządza taką szkodę swojemu klubowi. W styczniu przybędzie przynajmniej jeden pomocnik. Napoli jest silniejsze od Romy, ale w każdym razie jest to bezpośredni mecz i są to dwie wielkie nazwy, więc Giallorossi również mogą uzyskać pozytywny wynik. Abraham wciąż nie strzela dużo bramek, miło się na niego patrzy, ale Osimhen ma świetną postawę. Momentami przypomina mi Batistutę, może być decydującym człowiekiem w lidze tak jak Lukaku w zeszłym roku."

Ilario Di Giovambattista (Radio Mattina 104.5): "Mourinho dobrze wiedział, co będzie miał w Romie, po co więc poruszać ten temat w połowie października, skoro do stycznia pozostały jeszcze dwa miesiące? Nie wiem, czy Roma będzie miała siłę lub chęć, aby kupić wzmocnienia, których on chce. Nie zapominajmy jednak, że Roma zajmuje czwarte miejsce."

Roberto Pruzzo (Radio Mattina 104.5): "W Norwegii widziałem Romę w poważnych

tarapatach i nie rozumiem, dlaczego rezerwy nie dają z siebie wszystkiego, gdy są wzywane. Sytuacja w Romie jest skomplikowana. Piłkarze krytykowani przez Mourinho udowadniają mu, że ma rację, nie wystąpili na zasadzie "ja wam teraz pokażę". Technicznie Abraham jest lepszy od Osimhena, ale on ma siłę fizyczną i przekonanie, które przekracza wszelkie granice, nawet te techniczne, które są jasne. Abraham jest jednak zbyt nerwowy, nie wolno mu iść i rozpraszać kogoś kto wykonuje rzut karny. On musi stać się punktem odniesienia i może nim być".

Nando Orsi (Radio Mattina 104.5): "W szatni Mourinho prawdopodobnie mówi piłkarzom inne rzeczy niż to, co mówi dziennikarzom. Trener nie jest zadowolony i wysyła wiadomości do klubu".

Sandro Sabatini (Radio Mattina 104.5): "Mourinho wziął na siebie odpowiedzialność, ale potem obwinia chłopców, których wysłał na boisko. To był poważny błąd komunikacyjny, to co on później powiedział do mediów, a ja się tego po nim nie spodziewałem. Uważam, że jest to również problem tego, jak trenuje i przygotowuje zawodników. Kumbulla w reprezentacji nie pozwalał Lewandowskiemu dotknąć piłki, ale w Norwegii był mijany przez napastników ze wszystkich stron. Jak to jest możliwe? Roma kontra Napoli moim zdaniem mecz zakończy się remisem".

Autor: Burdisso